



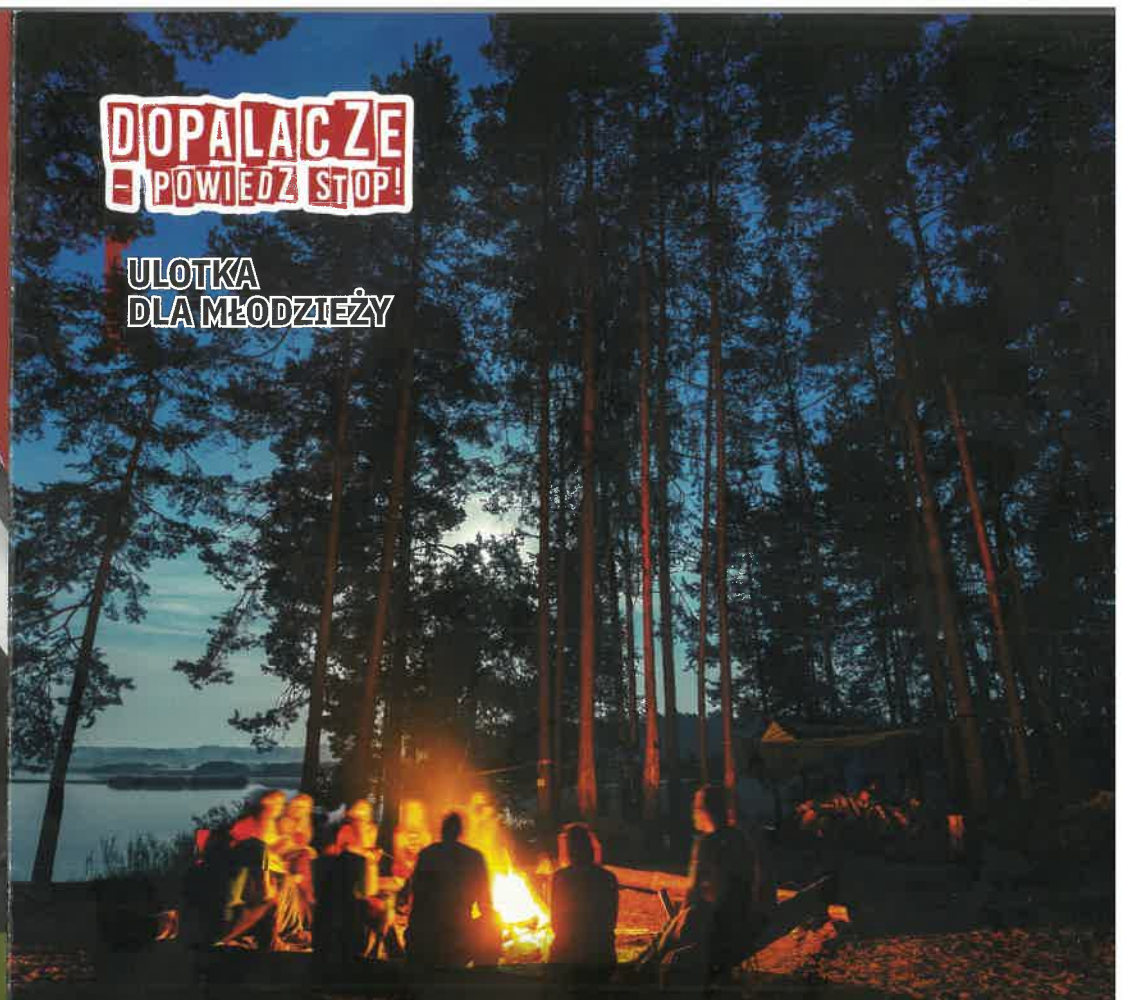
NIE WARTO!

Eksperymenty z dopalaczami często kończą się przerażającymi urojeniami. **Ludzie w Twoim wieku targają się na swoje życie z powodu wahań nastroju i halucynacji.**

Nigdy nie masz pewności, co producenci dodali do konkretnego narkotyku. **Produkt, który na Twoich kolegów zadziałał w określony sposób, u Ciebie może wywołać zupełnie inną reakcję i spowodować ostre zatrucie.** Trudny do ustalenia skład dopalaczy sprawia, że bardzo łatwo je przedawkować.

**DOPALACZE
- POWIEDZ STOP!**

**ULOTKA
DLA MŁODZIEŻY**



DOPALACZE? WOLE ZREZYGNOWAĆ, NIŻ SIĘ SKOMPROMITOWAĆ!

Widziałem, co działo się z Rafałem... Nigdy nie chciałbym się znaleźć w jego skórze. Pamiętam, że filmiki z jego udziałem długo krążyły po całej szkole. Dlatego nigdy nie wezmę dopalaczy! – zapewnia Jakub.

KONSEKWENCJE, O KTÓRYCH NIE DA SIĘ ZAPOMNIEĆ

To działo się w czerwcu ubiegłego roku. Koledzy wybrali się na wagary – oceny były już wystawione, większość mogła się pochwalić całkiem dobrym świadectwem. Kuba, Rafał, Maja i Patryk zamiast do szkoły poszli do lasu. Mieli w planie ognisko i pieczenie kiełbasek, które wcześniej kupili w pobliskim sklepie. **W czasie spotkania Patryk wyjął coś z plecaka. Powiedział, że czekał z tym na specjalną okazję. Wyglądem przypominało tytoń, ale Patryk z uśmiechem stwierdził, że po zapaleniu z lufki będzie weselo.** Pierwszy zgłosił się Rafał – taki ma charakter, zawsze do wszystkiego jest przed resztą.

Wypalił część lufki, ale akurat kiełbaski okazały się gotowe, więc chłopcy przygasili resztę i postanowili najpierw zjeść, a potem dopalić. **Rafał zaczął zachowywać się dziwnie. Kładł się na trawie, zdejmował koszulkę. Był przy tym ubrudzony ketchupem i wyglądał groteskowo. Później zaczął wymiotować. Któryś z kolegów to wszystko nagrywał. W końcu chłopak upadł i stracił przytomność.**

*Wezwałem pogotowie. Na szczęście na ratunek nie było za późno. Filmiki były jednak kompromitujące. Rafał stał się pośmiewiskiem w szkole. Nawet osoby, które go nie znały, przekazywały sobie historię z nad rzeki. W końcu zmienił szkołę – mówi Jakub. Miałem szczęście, że nie zdążyłem spróbować. Dziś już wiem, że nie byłoby warto. **Szkoda, że Rafał musiał zapłacić taką cenę za lekcję dla nas wszystkich.***